Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. Wilno, dnia 21 października 1935 r. 1371.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

1/. "MEMELER BEOBACHTER" O STOSUNKACH POLSKO-LITEWSKICH W ZWIĄZKU Z KŁAJPEDĄ. "Memeler Beobachter" Nr.78 z 19.X.1935 r.Art. p.t."Polska a Kłajpeda". Streszczenie:

"Gazeta Polska" zamieściła ostatnio artykuł p.t. "Polska a Kłajpeda". W artykule tym kowieński korespondent "Gazety Polskiej" daje krótką analizę stosunków polsko-litewskich oraz omawia ostatnie wypadki w Kłajpedzie. Pisząc o spotkaniu ministrów: Lozorajtisa i Becka w Genewie oświadcza, że to spotkanie mogłoby mieć historyczne znaczenie, gdyby odbyło się przed paru laty. Obecnie sytuacja uległa całkowitej zmianie. Mianowicie stosunki polsko-niemieckie są obecnie przyjazne, podczas,gdy stosunki litewsko-niemieckie są naprężone. Polska nie może okazywać aktywnego zainteresowania względem Kłajpedy dopóki nie istnieją stosunki polityczne z Litwą. Wyrok haski w sprawie tranzytowej oraz rozwój Gdyni okazały się czynnikami, które ujemnie wpłynęły na zainteresowania Polski Kłajpedą.-

Taki jest mniej więcej tok rozumowania autora artykułu. Teza, jakoby Litwa pragnęłaby obecnie zainteresować Polskę Kłajpedą, nie jest słuszna. Jasną jest bowiem rzeczą, że czysto-gospodarcze zainteresowanie Polski Kłajpedą nie może być porównywane z dawnem zainteresowaniem, okazywanem względem Kłajpedy przed rozbudową Gdyni. Litwa dobrze to rozumie i nie próbuje Polski Kłajpedą zainteresować. Litwa conajwyżej uważa, iż nadszedł już czas wyjaśnienia kwestji stosunków politycznych na podstawie deklaracji premjera Tubelisa, to znaczy z wyłączeniem kwestji wileńskiej. Zostałyby przez to stworzone ramy dla wznowienia dawnej jedności gospodarczej obszarów położonych w dorzeczu Niemna.- /A-8/24/.

2/. SPRAWA POROZUMIENIA POLSKO-LITEWSKIEGO W UJĘCIU "LIET. ŽINIOS". "L.Žinios" Nr.240 z 19.X.1935 r. Art.p.t. "Czy się Litwa pogodzi z Polską". Streszczenie:

Wiadomą już było w odnośnych sferach rzeczą, że p.Lozorajtis, który pojechał do Genewy, będzie ewentualnie mówił z min.Beckiem. Domysły te się potwierdziły. P.Lozorajtis w Genewie spotkał się i rozmawiał z Beckiem.-

O kim i o czem mógł min. Lozorajtis z pułk.Beckiem rozmawiać? Min.Lozorajtis w swem oświadczeniu, złożonem na zebraniu okręgowych zarządów tautininków wspomina o rozmowie z Beckiem tylko tyle, że była ona korzystna.-

Od rozmowy tej minęło już kilka tygodni. Poruszano tę sprawę w prasie polskiej i warszawskiem radjo, zaś ludzie znający się na polityce zagranicznej w Warszawie i Kownie /niektórzy z nich zdążyli przejechać się między Warszawą a Kownem/ twierdzą, że rozmowa p.p.Lozorajtisa i Becka objęła szereg spraw związanych ze stosunkami polsko-litewskiemi.

Podstawą rozmowy były dwie kwestje: a/ polsko-litewski modus vivendi i b/ stosunek Polski względem agresji niemieckiej w kierunku wschodnim. O podpisaniu bowiem polsko-niemieckiego paktu o nieagresji dały się słyszeć głosy, że ten polsko-niemiecki "pokój" przeprowadza się ew.na rachunek państw bałtyckich. Beck temu zaprzeczył nazywając tę wiadomość wymysłem.-

Co się tyczy modus vivendi, wydaje się, że Polacy są mało ustępliwi. Tak np. Beck jest przeciwny zadeklarowaniu w jakiejkolwiek formie, iż Polska uznaje sprawę wileńska za otwartą. Polacy natomiast nie byliby przeciwni, gdyby Litwini obok ogólnego protokółu, któryby o Wilnie nic nie wspominał, dołaczyli swe uwagi. Beck jest zdania, że przez formalne pozostawienie kwestji wileńskiej otwartą, byłaby niewyraźna sytuacja prawna ludności terytorjum wileńskiego w zakresie stosunków z Litwą. Na podstawie dotychczasowych wiadomości, jak również na podstawie słów, wypowiedzianych 18 października na 6-stem zebraniu okręgowych zarządów tautininków w Kownie przez premjera Tubelisa, niepodobna wnioskować, by stosunki polsko-litewskie mogły się nagle zmienić. W każdym razie stanowisko zarówno Litwy jak i Polski w tej sprawie znacznie się wyjaśniło. /A-8/24/.

K r o n i k a .

3/. WIZYTA PARLAMENTARZYSTY FRANCUSKIEGO W KOWNIE. Prasa ryska z 21.X.1935 r.: 19 października przybył do Kowna przewodniczący komisji spraw zagranicznych w parlamencie francuskim Paul Bastide. /A-14/. P.

4/. SPRAWA STOSUNKÓW POLSKO-LITEWSKICH W NOWYM GABINECIE POLSKIM. "Sekmadienis" z 20.X.1935 r.: Jak podaje prasa polska, na odbytem w tych dniach drugiem posiedzeniu polskiego Gabinetu Ministrów rozpatrywano sprawę stosunków polsko-litewskich. Na posiedzeniu tem min.Beck złożył obszerne sprawozdanie ze swej rozmowy z min. Lozorajtisem w Genewie. Uchwała Gabinetu Ministrów w tej sprawie trzymana jest w tajemnicy. /A-8/24 /. P.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

5/. WYWIAD REKTORA UNIWERSYTETU KOWIEŃSKIEGO W SPRAWIE SYTUACJI NA UNIWERSYTECIE."Rytas" z 17.X.1935 r.: Rektor uniwersytetu kowieńskiego prof.M.Romer udzielił 16 października wywiadu w sprawie sytuacji na uniwersytecie. Rektor oświadczył, że uniwersytet nie posiadał autonomji. Uniwersytet jest instytucją państwową, jakakolwiek walka między rządem a uniwersytetem nie da się pomyśleć. Uniwersytet nie wyraził żadnej opinji co do noweli statutu uniwersyteckiego, dającej ministrowi Oświaty prawo przedstawienia swych kandydatur na profesorów. Rząd rozważa obecnie propozycje odnośnie statutu.-

Pogłoski, jakoby senat coś uchwalił, nie odpowiadają prawdzie. Nie było nawet żadnych debatów w tej sprawie. Rektor oraz prorektorzy wycofali swe prośby o dymisję. Nastroje studenckie i postępowania akademików nie są odpowiednie. Tem niemniej trudno wierzyć, by studenci potrzebowali interwencji zbrojnej.Korytarze uniwersytetu są zresztą pełne obcych ludzi, którzy chcą kogoś prowokować. Nikt studentów nie prosił o obronę uniwersyteckiego samorządu.Przez swe niesumienne żądania i wstrzymania/alarmów nieodpowiedzialne osoby jedynie gubią autonomję. O ile uniwersytet zostanie zamknięty, nie będzie mowy o przedstawicielstwie studentów. Studenci nietylko nie będą mieli wówczas przedstawicielstwa, lecz pójdą do wojska lub będą kosić siano. Co się tyczy prasy, nie powinna ona wstrzynać niepotrzebnego alarmu i czynić z wypadków uniwersyteckich sensacyj, tak jak to czyni prasa w stosunku do wojny włosko-abisyńskiej. /C-29/1 /. P.

6/. SPRAWA USTAWY PRASOWEJ. "Rytas" z 17.X.1935 r.: Ustawa prasowa rozpatrywana była ostatnio przez Gabinet Ministrów, a następnie przesłana do Rady Stanu. Rada Stanu uzupełni ustawę pewnemi paragrafami o grzywnach. /C-18/5/.

7/. DOKOŁA AFERY B.NACZELNIKA POCZTY. "L.Aidas" z 19.X.1935. W tych dniach Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę b.naczelnika poczty Adolfa Sruogi, zwiekszając karę do 15 lat ciężkiego więzienia oraz zarządzając konfiskatę majątku skazanego. Innym oskarżonym karę zmniejszono. /C-19/1/.P.

8/. MAJĄTEK LITEWSKICH SZKÓŁ POWSZECHNYCH. "L.Aidas" z 17.X.1935 r.: W początkach 1935 r. własne działki rolne posiadały na Litwie 1.556 szkół , czyli 67,7% ogółu szkół. Obszar tych działek wynosił 4.576,55 ha. Wartość inwentarza wszystkich szkół powszechnych na Litwie wyrażała się sumą 5.045.811 litów i 51 centów; wartość pomocy na ukowych wynosiła 1.537.356 litów i 29 centów. Bibljoteczki posiadały w 1935 r. 2.283 szkoły powszechne. Liczba książek w tych bibljoteczkach wynosiła 757.810. /C-17/4 /.

9/. SPRAWA MUZEUM RACZKUSA. "Sekmadienis" z 19.X.1935 r.: M-stwo Oświaty kończy w tych dniach rokowania z litewskim działaczem w Ameryce dr.Raczkusem w sprawie zakupienia muzeum Raczkusa. W razie pomyślnego zakończenia pertraktacyj, muzeum Raczkusa zostanie przekazane muzeum im.Witolda Wielkiego. /C-17/8 /.